

ENERGETYCZNY KONCERT MOCARSTW: WIEDEŃ CHCE GAZU Z NORD STREAM 2

Prezydenci Rosji i Austrii omówili kwestie związane z budową Nord Stream 2 – poinformował dziennikarzy prezes Gazpromu Aleksiej Miller. Menadżer nie chciał podać szczegółów konsultacji. Wiedeń to jeden z najważniejszych sojuszników Moskwy w sektorze gazowym.

Warto przypomnieć, że austriacki koncern OMV jest jednym z udziałowców Nord Stream 2 nad Bałtykiem, który miałby dostarczać do Niemiec i na rynki UE dodatkowe 55 mld m³ surowca. Łączna przepustowość rur Gazpromu na tym akwenie wyniosłaby zatem 110 mld m³ i poważnie zagroziła tranzytowi surowca przez Ukrainę i kraje Europy Środkowej. Austriacy widzą w inicjatywie nie tylko szansę na spory zarobek, ale również wzmocnienie własnej pozycji na rynku regionalnym. Na dystrybucji surowca z Rosji zyskuje bowiem ich hub w Baumgarten.

Projekt Nord Stream 2 napotyka jednak na duże problemy w kontekście swojej niekompatybilności ze strategią dywersyfikacji dostaw gazu do UE oraz z prawem energetycznym Wspólnoty. Gazprom pozostaje bowiem głównym udziałowcem konsorcjum mającego budować rurociąg, ale jednocześnie chciałby nim tłoczyć własny surowiec. To niezgodne z tzw. trzecim pakietem energetycznym.

[W spory prawne angażują się lobbyści wspierający bądź torpedujący projekt.](#) Austriacy to jeden z najwierniejszych sojuszników Gazpromu i to nie tylko w kontekście Nord Stream 2. 1 kwietnia Gazprom i OMV podpisały kilka umów dotyczących wymiany aktywów między należącymi do nich spółkami. Kontrakty zostały parafowane w Petersburgu. Austracki koncern energetyczny zaoferował Rosjanom objęcie udziałów w swojej spółce OMV Norge, która dysponuje aż 37 koncesjami wydobywczymi na Morzu Północnym i Norweskim. W zamian Gazprom przekaże Austriakom udziały w złożu Achimov.

Zobacz także: [Nord Stream 2: wojna lobbystów w sercu Europy](#)